

Prof. zw. dr hab. Jerzy Oniszczyk
Kierownik Katedry Administracji Publicznej
Szkoła Główna Handlowa
Kolegium Ekonomiczno-Społeczne
ul. Wiśniowa 41
02-520 Warszawa

Warszawa, 25 listopada 2018 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgr. Macieja Kasprzyka pt. *Generalny i abstrakcyjny charakter normy prawnej w aspekcie antropologicznym i językowym*, napisanej pod kierunkiem Pana prof. zw. dr. hab. Artura Nowaka-Fara

1. Wybór problemu badawczego w rozprawie doktorskiej

Przedmiotem recenzowanej pracy mgr. Macieja Kasprzyka jest „Generalny i abstrakcyjny charakter normy prawnej w aspekcie antropologicznym i językowym”. Przede wszystkim kwestią jest ważność wyboru obszaru badawczego.

Odnosząc się do tej sprawy należy zaznaczyć, że podjęty problem badawczy ma fundamentalne znaczenie dla prawoznawstwa. Z treści rozprawy wynika, że Autor ma świadomość owej wagi i trafnie odnotowuje niedostatki teoretycznych ustaleń literatury prawniczej w tym zakresie. Objasniając przesłanki podjęcia poszukiwań mgr Maciej Kasprzyk wskazuje również na okoliczność dużej dynamiki systemu prawa. Ale też Autor rozprawy dostrzega niezwykłą złożoność problematyki normy, zarówno w ujęciu językowym, jak i realnym. Wyrazem powściągliwości Autora jest samoocena dokonanej przez niego analizy nakierowanej na przeciwstawienie normy generalnej i abstrakcyjnej normie indywidualnej i konkretnej, a także zasadne wątplenie, czy owe badania dostrzegły wszystkie następstwa wspomnianego przeciwstawienia.

Do podjęcia badań w zakresie ujętym w tytule pracy skłoniło Autora także spostrzeżenie, że obecnie ma miejsce tendencja do „kazuistyki prawa”. To zaś sprawia, że ogólność, która jest cechą systemu prawa stanowionego, jest wartością wymagającą ochrony. Problem owych zabezpieczeń wywołany jest nadto okolicznością, że mają miejsce dynamiczne i daleko idące zmiany w grupie regulacji podustawowych. W kontekście powyższych refleksji i myśli, że między ogólnikowością normy i jej nadmierną szczegółowością mieści się problematyka pożądanej ogólności, Autor umieścił znaczący dla rozprawy problem kryteriów opisu ogólności norm prawnych. I wobec tego podjął próbę namysłu nad instrumentami, które mogą być

użyteczne dla rozgraniczenia między regulacją ogólną i szczegółową. Ale też owa relacja wywołuje zwłaszcza zagadnienie odpowiedniego poziomu zrozumiałości prawa, a ta okoliczność skłoniła mgr. Kasprzyka do zwrócenia uwagi na różne determinanty przepisów, jak np. odpowiedniości języka w stosunku do treści spraw społecznych poddanych regulacji. Badania zostały więc skierowane na scharakteryzowanie, jak wskazywał Autor, „istotnych korelacji, do jakich dochodzi pomiędzy obszarami kształtującymi ogólność i abstrakcyjność normy prawnej, a więc pośrednio także jej zrozumiałość” (s. 7) i zidentyfikowanie działających w tym zakresie mechanizmów.

Podjmując problematykę charakteru normy prawnej Autor zwrócił uwagę na sprawę „ogniów pośrednich, niemających”, jak stwierdził, „statusu jawnych determinantów tych norm”. Porządkując zaś podejście do tekstów aktów normatywnych podjął próbę wyjaśnienia sposobu, w jaki „przepisy prawa mogą stawać się źródłem dysonansu poznawczego i czym ten dysonans może skutkować” w odniesieniu do systemu prawa (s. 9).

Zadanie, którego podjął się Autor, jest istotne zarówno z poznawczego, jak i praktycznego punktu widzenia. Owa teoretyczna przydatność nie zamyka się na poziomie ogólnej nauki prawa, ale ma sens także na poziomie poszukiwań dyscyplin szczegółowych. Nadto można dodać, że przydatność rezultatów badań objętych tematyką rozprawy nie kończy się na poziomie praktyki tworzenia prawa, ale ma też ważność w obszarze stosowania prawa.

2. Założenia pracy i metodologia badań. Struktura pracy

Przedłożona do oceny praca (maszynopis) liczy 310 stron. Składa się z czterech rozdziałów, Wstępu, Wniosków końcowych, Literatury, Indeksu osobowego, Indeksu rzeczowego, Streszczenia i *Summary*. W ramach poszczególnych rozdziałów wyróżniono merytoryczne podrozdziały i jednostki redakcyjne określane jako wnioski.

We Wstępie rozprawy przedstawiono uzasadnienie podjęcia tematu badawczego, omówiono zakres i założenia poszukiwań, a wreszcie metodologię badań. Ważną przesłankę poszukiwań wyrażono w poglądzie, że temat poddany badaniom – mimo wielu wcześniejszych poszukiwań – nadal wymaga analizy o charakterze monograficznym. Oprócz odnotowania stanu badań, we Wstępie wskazano ambitny obszar rozprawy, tj. że dąży ona do wyjścia poza zakres czysto deskryptywny.

W poszczególnych rozdziałach, stanowiących podstawową strukturę organizacji tekstu, została omówiona następująca problematyka: 1. *Status normy abstrakcyjnej i generalnej*, 2. *Komponent filozoficzny w kontekście przepisów prawa*, 3. *Filozofia ku jasności i klarowności*, 4. *Pojęcie zapośredniczenia i zapośredniczanie. Filozoficzne ujęcie czynników wypaczających*

ogólność i abstrakcyjność. W pracy podjęto próbę scharakteryzowania statusu cech norm prawnych i konsekwencji owych właściwości poprzez zbadanie stosunku między ogólno-abstrakcyjną normą i filozoficznym składnikiem prawa, a także namysł nad wyrażeniem stanowiska prawodawcy w poprawny sposób i wreszcie rozważania nad sprawą czynników, które prowadzą do wypaczania ogólno-abstrakcyjnego charakteru norm zawartych w systemie prawa. Sprzyja temu brak wyraźnej granicy umożliwiającej oddzielenie wspomnianych norm od takich, które cechują się konkretnością i indywidualnością.

Na pierwszy rozdział złożyły się jednostki organizacji tekstu niższego poziomu zatytułowane: 1) *Podstawowe rozróżnienia*, 2) *Lokalizowanie punktu odniesienia i kultura prawna*, 3) *Język a status normy prawnej*, 4) *Zdrowy rozsądek a ogólność*, 5) *Zdrowy rozsądek a pierwotność norm prawnych*, 6) *Wymiar normy ogólnej. Wzorzec i antywzorzec*. Z kolei na rozdział drugi złożyły się jednostki zatytułowane: 1) *Pojęcie komponentu filozoficznego*, 2) *Rodzaje komponentów filozoficznych – celowość i sposób ich określania*, 3) *Zależność pomiędzy komponentem filozoficznym a założeniem filozoficznym*, 4) *Przestrzenie obecności komponentu filozoficznego. Przykład z prawa cywilnego*, 5) *Komponent filozoficzny a refleksyjność*, 6) *Percepcja komponentu filozoficznego prawa przez prawodawcę i organy sądownicze*. W ramach rozdziału trzeciego znalazły się tematy o następujących tytułach: 1) *Zróznicowanie filozoficznych determinantów precyzji pojęciowej*, 2) *Logika potoczna a logika prawnicza*, 3) *Logika formalna a logika prawnicza*, 4) *Rozumienie formuły dysonansu poznawczego w kontekście przepisów prawa i jego źródła*, 5) *O potrzebie dysonansu poznawczego. Wolor stymulacyjny*, 6) *Prawo a pewność*. Wreszcie w rozdziale czwartym pojawiły się rozważania objęte następującymi tytułami: 1) *Mechanizm zapośredniczenia i problemy przez niego implikowane*, 2) *Historyczne zapośredniczenie pojęć prawa*, 3) *Spoleczne zapośredniczenie prawa*, 4) *Ideologiczne zapośredniczenie pojęć prawa*, 5) *Filozoficzne zapośredniczenie pojęć prawa*, 6) *Zamiary ustawodawcy a możliwość ich realizacji*.

Wśród założeń pracy znajduje się myśl, że pewność prawa związana jest ze zrozumiałością jego przepisów. Oznacza to także, iż system prawny musi być tak zbudowany, aby adresaci norm byli zdolni z przepisów wydobyć reguły zamierzone przez prawodawcę. W ramach owej wykładni kwestią jest zwłaszcza rozgraniczenie między normami ogólno-abstrakcyjnymi i indywidualno-konkretnymi. Właściwa norma ogólno-abstrakcyjna miałaby stanowić swoisty kompromis między „doskonałą konkretnością a jasnością przekazu”. Ogólna poprawność sformułowania przepisów pojawia się zatem jako ważna dla łatwości odkrywania celów aktu normatywnego i treści jego norm. Autor spogląda też na właściwie określoną ogólność norm prawnych z punktu widzenia spójności systemowej prawa. Ma to gwarantować

prawidłowe realizowanie norm przez ich adresatów, a także umożliwić im pewne bezpieczeństwo psychiczne, jako że właściwie wyrażona ogólność ma cechować się większą komunikatywnością. Owa wygoda ma wynikać z posługiwania się przez ustawodawcę określonymi znamionami („sygnalizatorami”), które umożliwiają adresatom regulacji prawnych łatwiejsze porównywanie własnej sytuacji z sytuacją innych osób.

Charakteryzując przyjętą metodologię badań można odnotować zamiar Autora badania charakteru norm prawnych w drodze przede wszystkim tzw. siatki integracji pojęciowej. Autor pragnie bowiem łączyć doświadczenie językowe z „całokształtem ludzkiego doświadczenia i wszystkim tym, co to doświadczenie kreuje”. Ów kontekst w postaci ludzkiego doświadczenia obejmuje zaś tak różne obszary, jak: fizyczny, biologiczny, psychologiczny czy społeczny. W pracy uwzględniono analizę piśmiennictwa naukowego dotyczącego ważnych tu zagadnień prawoznawczych. Oprócz osiągnięć teorii kognitywnej w pracy zwrócono uwagę na dorobek psychologii w zakresie, który ma znaczenie dla rozważań nad utrzymaniem odpowiedniego poziomu praworządności. Wreszcie przyjęta metodologia pracy zaangażowała do swoich poszukiwań „antropologię filozoficzną w sprzężeniu z etyką i aksjologią oraz epistemologię w splocie z filozofią języka”. Za pomocą pierwszej poddyscypliny filozoficznej Autor spodziewał się doprowadzić do określenia „antropologicznych determinantów normy prawnej”, zaś druga została użyta, aby dokonać analizy pojmowania cech norm prawnych i określenia zakresu zróżnicowania owych właściwości. Autora interesowało tu zwłaszcza uwyrażnienie normy prawnej jako źródła wiedzy zarówno o woli prawodawcy, jak i o jego wizji przyczynowo-skutkowej dotyczącej rzeczywistości poddanej regulacji.

Zasygnalizowana konstrukcja rozprawy, przyjęte założenia i metodologia stwarzają wystarczające podstawy do zrealizowania założonego celu badawczego, który został też wystarczająco jasno sformułowany.

3. Charakterystyka zawartości rozprawy doktorskiej

W swej dosyć obszernej rozprawie mgr Maciej Kasprzyk podjął zagadnienia znaczące dla zbadania problematyki charakteru normy prawnej w aspekcie antropologicznym i językowym. Należy zauważyć, że wśród rozważanych kwestii wiele było już przedmiotem cząstkowych analiz, a ich rezultaty miały znaczenie dla ustaleń zawartych w pracy. Jednak nie oznacza to, że Autor wykorzystał literaturę w sposób całkowicie zadowalający. Można np. odnotować nieuwzględnienie prac prof. Zygmunta Ziemińskiego zastanawiającego się nad aspektami prawa, czy prof. H.L.A. Harta. Zrozumiałe jest, że pełne opanowanie ogromnie przyrastającej współcześnie polskiej i europejskiej literatury jest niemożliwe, jednakże

skromność krytycznych poszukiwań i zakres analizy literatury w niektórych podrozdziałach, np. rozdziału czwartego, jest wyraźna. Ogólne rozważania Autora nie przedstawiają zaś wystarczającego waloru krytycznego namysłu nad podjętymi sprawami, tj. wielostronnej analizy poglądów i argumentów, co cechuje monografie doktorskie. Zabrakło też wyraźnego opisu dotyczącego korzyści poznawczych, teoretyczno-prawnych, uzyskanych w wyniku zastosowanych metod badawczych. Nadto można dodać, że problematyka normy prawnej jest nie tylko sprawą oderwanych rozważań teoretycznych, ale pewna jej wizja została ujęta w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (ZTP). Stąd odniesienie do ZTP w wielu przypadkach uwyraźniłoby ogólne poglądy Autora. Również orzecznictwo sądowe, a zwłaszcza Trybunału Konstytucyjnego, zwracało uwagę na zagadnienia charakteru normy prawnej. Autor pracy nie podejmuje kwestii powodu rezygnacji z owych źródeł dla poznawania ogólnie-abstrakcyjnego charakteru normy.

Przede wszystkim można odnotować, że znaczenie dla rozważań podjętych w rozprawie ma namysł nad pojęciem „charakteru”, co zresztą wynika z wielu wypowiedzi Autora. Dostrzega on wieloznaczność owego terminu i odnotowuje zwłaszcza jego obecność w literaturze psychologicznej oraz przydatność jej ustaleń dla prawoznawstwa, jednakże rezygnuje z szerszej analizy pojęcia. Ostatecznie pozostaje przy dowolnie wybranym ujęciu terminu „charakter”. Pozostawia to uczucie pewnego niedosytu i przekonanie, że wynik dalszych analiz mógłby być bogatszy. Metoda podążania za jednym odnotowanym poglądem bez uzasadnienia nie cechuje tylko powyższej sytuacji. Niekiedy też argumentacja Autora odwołująca się do autorytetu literatury sięga do ogólnego sformułowania, że w literaturze coś się podkreśla, że „cywiliści zwracają uwagę”, ale z przypisów wynika, że za owym autorytetem literatury kryje się jedna praca.

Znaczące dla wartości pracy są poszukiwania podjęte w zakresie języka i problemu jego zrozumiałości dla prawidłowości dekodowania normy prawnej i jej skuteczności, a zwłaszcza ważności precyzowania znaczenia słów oraz poprawnego budowania całego tekstu z uwzględnieniem wielu różnych czynników wpływu. Interesujące są też próby namysłu Autora nad podejściem do normy jako wytworu kulturowego, który można nawet oceniać w charakterze dzieła; mgr Kasprzyk dowodzi też ważnych funkcji odpowiednio ukształtowanej normy prawnej. Na odnotowanie zasługuje także wkład pracy badawczej Autora w rozważania dotyczące komponentu filozoficznego w ramach przepisów prawa, który może podlegać zainteresowaniom prawodawcy, a także namysł nad dysonansem poznawczym czy nad znaczeniem pewności prawa. Ważne są rozważania Autora rozprawy nad skutkami niewłaściwej ogólności prawa, którą można postrzegać w aspekcie jakości normatywnej, dla

poprawności stosowania prawa i prawidłowego kształtowania stosunków społecznych. Trafnie ocenia, że kazuistyczność regulacji pozostaje w konflikcie ze złożonością życia społecznego. Podobnie znaczące są refleksje nad zagadnieniem stosownej zwięzłości stylu regulacji prawnych i poszukiwaniem miary w tym zakresie. Namysł zaś nad celem regulacji stawia kwestię aspektów, w jakich pojawia się refleksja nad prawem, tj. językowych i pozajęzykowych. W swoim opisie Autor zwraca uwagę na zagadnienie oczywistości, tak ważnej dla wyboru znaczenia wyrażań. Nie podejmuje jednak szerszej krytyki pomysłu filozoficznego, że oczywistość jest czymś, „co narzuca się intelektowi samo przez się” i Autor rozprawy raczej podąża za ową interpretacją oczywistości (s. 20). Podejmując zaś rozważania nad problemem spójności legislacji mgr Kasprzyk zwraca uwagę na pojęcie „wizji legislacji”, dla której ważne jest posiadanie wyobraźni dotyczącej celów przedsięwzięć legislacyjnych. Znaczące jest spostrzeżenie, że owa wizja nie jest sprawą wyłącznie decyzji merytorycznych, ale też rolę odgrywa strategia pracy legislatora nad nowymi rozwiązaniami i zmianami istniejących reguł.

Jednym z ważnych niedostatków pracy jest formułowanie różnych ogólnych powinności, zwłaszcza legislacyjnych, bez szerszych uzasadnień, a szczególnie wykazania, że są one rezultatem krytycznej analizy literatury albo rozwiązań normatywnych zawartych we wspomnianym rozporządzeniu w sprawie ZTL. Można tu też wypowiedzieć szerszą uwagę, aktualną w odniesieniu do wielu fragmentów pracy, że postulującym i ogólnym wypowiedziom Autora nie towarzyszą stosowne przykłady. Umożliwiłyby one nie tylko niezbędne ukonkretnienie pracy analitycznej, ale też ugruntowałyby przekonanie czytającego, że poprawnie odczytuje poczynione ustalenia. Ostatecznie przykłady umożliwiają weryfikację poprawności ogólnych rozważań. Niekiedy zatem ogólny język opracowania i brak egzemplifikacji wywołuje refleksję, że praca nie tylko realizuje swój cel objaśnienia za pomocą analizy, ale sama w niejednym fragmencie wymaga pogłębionej analizy wyjaśniającej. Niekoniecznie najtrudniejszym do zrozumienia jest np. akapit: „Uznanie autorytetu prawodawczego może być utożsamiane z rezygnacją ze znacznej części posiadanej autonomii. Uznanie autorytetu może być jednak tożsame z uznaniem szeregu swobód i gwarancji, w jakie społeczeństwo jest przez ten autorytet wyposażane” (s. 32). Nadto można tu odnotować, że wiele fragmentów pracy pojawia się w postaci samodzielnych wypowiedzi Autora o charakterze tezowym, które nie mają wsparcia w rozwiniętym dowodzeniu, a zwłaszcza w argumentacji przewyżniającej krytykę (np. s. 32, 46, 49, 101, 115-116, 157, 205-211). Autor podąża wówczas za własnymi myślami porzucając dyskursywny sposób rozważań. W tekście pojawiły się też niedostatecznie rozwinięte pojęcia, jak np. zasad prawnych; o zasadach

ogólnych Autor mówi tylko tyle, że: „Są one masywnymi aksjologicznie normami prawnymi. Mają za zadanie objąć swym zakresem całą materię regulowaną przez określoną dziedzinę prawa. Są też zwroty, jakie są używane do ich wyrażenia muszą być adekwatne w relacji do ich zasięgu” (s. 33). Niektóre próby podsumowania fragmentów rozważań przyjmują postać bardziej literacką niż prawoznawczą, jak następujący: „Stąd, pomimo że rzeczywistość i to, w jaki sposób się ona jawi, są zmienne, niezmienna pozostaje moc ludzkiego umysłu, która obiektywnie istniejące doświadczenie porządkuje” (s. 35). Zdarzają się też konstatacje niedostatecznie klarowne, bez uzasadnienia, o brzmieniu: „Sytuacje takie, jak np. zawieranie umów ze względu na swój wysoki poziom ogólności i powtarzalność, ze względu na brak konieczności stosowania złożonych metod ich interpretowania czy oceniania, czyli po prostu – ze względu na swoją jasność – są sytuacjami zdeterminowanymi zdroworozsądkowo, a więc bliskimi refleksom tego, co, gdy zostanie poddane świadomemu namysłowi, może zostać uznane za prostą reprezentację idei” (s. 37). Taki brak jasności można odnaleźć także w zdaniu: „Kierowanie się zdrowym rozsądkiem w ramach procesu tworzenia prawa oznacza również dążenie do redukcji nadmiernego formalizmu związanego z tworzeniem prawa, dążenie do niwelowania drobnych niedoskonałości na drodze odejmowaniem tekstowi aktu prawnego mocy wiążącej stoi w sprzeczności z tym postulatem” (s. 91).

Wielokrotnie praca wywołuje wrażenie pisanej niezwykle pośpiesznie i niepoddanej swoistemu „odpoczynkowi twórczemu”, niezbędnemu dla zdystansowania się do własnych refleksji. Tą drogą tradycyjnie udaje się usunąć tzw. banały, propozycje przedwcześnie bądź udoskonalic to, co już zawiera tzw. wartości dodane, ale nie jest dostatecznie wyeksponowane. Przykładu na rzecz owej pogarszającej jakość tekstu „walki” z czasem dostarczą m.in. sytuacje braku przypisów (np. s. 34, 41, 43, 46, 48, 52, 53, 89, 100, 107, 119, 245, 246, 250), liczne literówki, a zwłaszcza niedostateczna dbałość o „lekki” sposób narracji, o stronę językową tekstu, który oprócz wskazanych już niedoskonałości, wielokrotnie nabiera cech języka publicystycznego, a wreszcie zawiera liczne kolokwializmy. Najogólniej można powiedzieć, że tekst pominął fazę pogłębionej pracy redakcyjno-korektorskiej.

Wśród swoistości pracy można dostrzec jej dydaktyczny wyraz, przejawiający się w często używanych przez Autora sformułowaniach dotyczących powinności: „należy mieć świadomość tego”, „powinno pamiętać się także”, „Należy jednak zdać sobie sprawę”, „powinien być”, „powinno się mieć na względzie”, „Powinno się mieć świadomość”, itp. (np. s. 45, 56, 59, 123, 124, 127, 235, 268).

Mimo pewnych niedoskonałości rozprawy, podjęte w niej różnorodne wątki ukazały duży potencjał badawczy tkwiący w tematyce poświęconej charakterowi normy prawnej i możliwość

podjęcia kolejnych poszukiwań, debaty nad wieloma ogólnymi i szczegółowymi zagadnieniami z powyższego obszaru.

4. Ocena i wnioski końcowe

Oceniając ogólnie przedstawioną rozprawę stwierdzam, że mgr Maciej Kasprzyk podjął ważną dla prawoznawstwa problematykę teoretyczno-prawną. Rozważał bardzo trudny temat, który mimo różnorodnych badań, dotąd nie został wystarczająco rozpoznany przez polskich teoretyków prawa. Analizy przeprowadzone w rozprawie wykazały poprawność wielu sformułowanych tez. Autor swoje poszukiwania oparł na dosyć dużej podstawie źródłowej, aczkolwiek pozostawiającej zastrzeżenia. Jego rozważania referują wiele ustaleń dotychczasowej literatury, ale pozostawiają pewien niedosyt, jeżeli chodzi o dobór tych poglądów i krytyczny namysł nad nimi. Nie dostarcza to jednak podstaw do zakwestionowania kompetencji badawczych Autora. Należy podkreślić też wystarczające umiejętności mgr. Macieja Kasprzyka w zakresie analizy materiału, do którego sięgnął.

W konkluzji powyższych uwag można uznać, że w odniesieniu do wielu zagadnień podjętych w rozprawie, ich badanie i uzyskane wnioski stanowią wartość dodaną w obszarze namysłu nad teoretyczno-prawnym charakterem normy prawnej. Stąd stwierdzam, że mgr Maciej Kasprzyk poradził sobie w dostateczny sposób z trudną i bardzo złożoną problematyką. Recenzowana rozprawa doktorska stanowi wystarczająco samodzielne i oryginalne zbadanie ważnego problemu badawczego, istotnego z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego. Spełnia ona, w mojej ocenie, warunki stawiane pracom doktorskim w ustawie z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego zmierzających do nadania mu stopnia naukowego doktora nauk prawnych w dyscyplinie prawo.

Warszawa, 2018.11.25

